

silnych nerwów i podjęcia odrobiny ryzyka. Wypadki jednak zdarzają się niezwykle rzadko.

Spotkałem tu podobnie, jak kiedyś Arkady Fidler szczęśliwych, otwartych ludzi – szczęśliwych Indian Ticuna zamieszkujących ten region na pograniczu trzech państw: Kolumbii, Brazylii i Peru. Stąd nazwa tego miejsca: Tres Fronteras, czyli Trzy Granice.

Kontakt z miejscowymi i ich otwartość pozwala na lepsze poznanie miejsca i ludzi, ich życia – życia w dżungli. Wyobraźcie sobie, że zapraszacie turystę do swojego domu, a tutaj właśnie tak jest. I to w podróży jest najcenniejsze, poznanie nowego miejsca będąc w bliskim kontakcie z lokalsami.

Zielone piekło

Dżungla to najbardziej złożony i bogaty ekosystem na świecie. Dla Indianina dżungla ma wszystko, co mu jest potrzebne, ale dżungla to niebezpieczne miejsce, to zacięta walka na śmierć i życie – „zielone piekło”.

To wyścig o słońce, trujące rośliny, rywalizacja. To bitwa roślin, zwierząt i ludzi o przetrwanie.

Rywalizacja wśród roślin jest wyjątkowo zacięta, każda walczy o światło ponieważ do dna lasu dociera 1-2 % promieni słonecznych. Trwa nieustanny wyścig roślin.

To nie jest raj na ziemi - to strefa wojny. Niczego nie wolno dotykać, bo nie wiadomo, która roślina jest trująca ! Amazonia to świat pełen trucizn !

Dżungla, las deszczowy, selva amazonica to środowisko największej liczby gatunków flory i fauny na świecie o niezwyklej różnorodności biologicznej.

Dżungla nie ma nic z przytulnych lasów Europy i o tym musimy pamiętać.

Prawa dżungli:

- nie szukaj ścieżki, ale nią podążaj !
- nie rozglądaj się, nie zostawaj i nie zgub jej !
- z dżunglą nie można się zaprzyjaźnić, trzeba ją szanować i trzeba się jej bać !

Ścieżka w dżungli to ledwie widoczny ślad przydeptanej ziemi. Wszystko w koło wygląda tak samo: drzewa, krzaki, liany i pnącza. Łatwo się zgubić i stracić przewodnika w gęszczu na kilku krokach !!!

Nadchodzi wtedy panika i przerażenie.

Każdy krok okupiony jest dużym wysiłkiem – upał i wilgotność wykańcza, wyciska poty i powoduje utratę sił. W upale należy wypić min. 5 l. wody !

Temperatura do 40 st. C. w cieniu i wilgotność do 90%! Łatwo stracić siły i orientację !

Do tego często dochodzi głód, gdyż Indianie jedzą bardzo nieregularnie, a poczucie głodu często zagłuszają żując liście koki. Dla Indian to codzienność, ale dla białego podróżnika może być to groźne.

Niepozorna roślina dżungli – koka !

Koka to magiczna i święta roślina Indian, tłumi uczucie głodu i dodaje energii.